

Lajt & Tafel, Otchłań

Nie ma nieba dla ludzi
Nie ma piekła dla dobra
Jest tylko otchłań
Jest tylko otchłań
Jest tylko otchłań
/2x

Nie ma nieba dla ludzi
Nie ma piekła dla dobra
Jest tylko otchłań

Po co zaczynać znów od bluźnierstw
Grozić ze komuś wyrku*
Albo ze skończy w trumnie
Po tym jak urwę mu kończyny górne
Nie jestem z tych, co krocza ścieżką złych
Ogólnie daje ten rym
Tylko czuj mnie
Listy powtórnie pisze
Wody łyk i potwór ze mnie wyszedł
Młody Wilki.. ciszę
Lajt & Tafel

..
Ziom, przewijaj kliszę

..
Bicia serca
Nic do ukrycia, w myślach tylko czysta poezja
Wizja chorego geniusza
Idę tam gdzie dusza prowadzi
Nie pokusa szepta
W marzeniach rozpusta
Jak trzustka w lot do..
Rozkosz pełna kur*
Na imprezach nie ma mnie tam
Mój świat nie tam gdzie otchłań
Uczucia i muza – daj mi żyć w emocjach!